

# DZIENNIK LWOWY

Lwów  
P. T.  
Biblioteka Uniwersytecka  
ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

**CENA PRENUMERATY:**  
 We Lwowie miesięcznie zł 2 20  
 z dostawą do domu . . . „ 2 50  
 na prowincji . . . . . „ 2 50  
 za granicą . . . . . „ 5 50  
 Cena pojedynczego egzemplarza  
 na całym obszarze Polski  
**10 groszy**  
 na prowincjonalnych dworcach  
 12 gr.  
**Redakcja i Administracja:**  
 Lwów, Sykstuska 21.  
 Telef. w dzień Nr. 24 — od godn.  
 10 wieczór drukarnia 496.

KARŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

## Próba porozumienia z mniejszościami słow. w sprawie osadnictwa na kresach.

W dwudziestoletnią rocznicę męczeńskiej śmierci bohatera proletariatu

### STEFANA OKRZEI

odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lipca 1925 r. o godzinie 11-tej w południe w Teatrze Małym (Gródecka 2)

## UROCZYSTA AKADEMJA

z łaskawym współdziałaniem Artystów Teatrów Miejskich, WP.: M. Popowiczówny, L. Zamorskiej, M. Trusiówny, W. Kowalskiej-Sowińskiej, K. Adwentowicza, R. Cyganika, S. Drabika, K. Lewickiego, oraz orkiestry M. Z. E.

Przemówienia wygłoszą: Tow. Redaktor Bronisław Skalak i Tow. M. Sokołowski.

Ceny miejsc.: Łoża 4 zł. Parter: 1-rzędne 2 zł, 2-rzędne 1 zł. Balkon 50 gr. — Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Ludowej, we Lwowie, ul. Szajnochy 1 2.

Wzywamy ogół robotników Lwowa do masowego współdziałania w tej uroczystości.

O. K. R. P. P. S.

### Nota niemiecka w sprawie paktu gwarancyjnego.

BERLIN, 16. lipca. (Pat). Zasadnicza treść odpowiedzi niemieckiej na notę francuską w sprawie paktu jest następująca: Rząd niemiecki jest gotów prowadzić dalej rokowania w celu zawarcia paktu gwarancyjnego między Niemcami, Anglią i Francją uważa jednak prawo przemarszu Francji przez terytorjum niemieckie za sprzeczne z paktem gwarancyjnym. Co do wymienionego w nocie francuskiej gwarantowania przez Francję umów arbitrażowych zawartych między Niemcami a ich wschodnimi sąsiadami zaznacza odpowiedź niemiecka, że dla rządu niemieckiego nie jest jasne co Francja przez to rozumie i że koniecznym jest bliższe wyjaśnienie tej sprawy.

Nota niemiecka odrzuca żądania Francji w ich obecnej formie. Co się tyczy wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów to oświadczają Niemcy gotowość swoją w tym kierunku jeżeli Francja zgodzi się na wszystkie wysunięte przez Niemcy założenia w szczególności zaś co do artykułu dotyczącego przemarszu przez Niemcy w razie akcji wojskowej Ligi Narodów. Tekst noty niemieckiej nie jest jeszcze definitywnie ustalony. Redakcja ostateczna nastąpi po posiedzeniu komisji spraw zagr. Reichstagu oraz po konferencji premierów państw Rzeszy, który odbędzie się w piątek.

—:—:—

### Trudne rokowania

#### z Ukraińcami i Białorusinami.

WARSZAWA, 16. lipca. (tel. wł.) Wczoraj i dzisiaj toczyły się, przy pośrednictwie tow. Barlickiego, rokowania ze słowiańskimi mniejszościami w sprawie niektórych artykułów ustawy o reformie rolnej. W rokowaniach wzięli udział: marsz. Rataj i pos. Osiecki (Piast) Podniałowski i Sanojca (Wyzw.) oraz tow. pos. Moraczewski i Barlicki. Ze strony Ukraińców delegowano posła Chrućkiego, Makówkę i Kozubskiego — ze strony Białorusinów pos. Jeremicza. Rokowania toczyły się około uzgodnienia tych artykułów ustawy, które regulują osadnictwo na kresach, oraz sprawę parcelacji dóbr kościelnych.

W ciągu obrad uzgodniono art. 44, a co do innych nie osiągnięto porozumienia mimo usiłowań naszych towarzyszy.

Wobec tego, trudno przewidzieć jaki przebieg będzie miało III. czytanie ustawy.

### Nadużycia w salinach inowrocławskich.

WARSZAWA, 16. lipca. (Tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu, komisja przem. - handl. rozpatrywała wnioski tow. pos. Stańczyka w sprawie nadużyć na szkodę skarbu państwa, popełnionych w salinach w Inowrocławiu. Tow. pos. Stańczyk zażądał natychmiastowego usunięcia kilku winnych urzędników, a poza tem zaproponował wybranie komisji sejmowej, w celu zbadania gospodarki w salinach ze specjalnym uwzględnieniem Inowrocławia.

Uchwalono przedstawić sejmowi konieczność wysłania komisji, a referat na plenum powierzono tow. p. Stańczykowi.

—:—:—

### Nieugięty Abd el Kerim.

PARYŻ, 16. lipca. (Pat). „Journal“ donosi z Fezu, że Abd el Krim miał oświadczyć półturzędowemu emisariuszowi francuskiemu, iż nie może się zgodzić na żadne zawieszenie broni.

#### Lotnicy amerykańscy w Marokko.

PARYŻ, 16. lipca. (Pat). Prasa donosi, że 12 lotników amerykańskich zorganizowało eskadrę samolotów piliarując Francji swe usługi w walce przeciw Riflenom. Painleve przyjął tę propozycję, wobec czego eskadra amerykańska uda się z Tuluzy do Fezu.

#### Anglja zachowuje neutralność.

LONDYN, 16. lipca. (Pat). Chamberlain oznajmił w Izbie Gmin w sprawie odpowiedzi rządu angielskiego na propozycję francusko - hiszpańską co do współpracy w Marokku, że rząd angielski odpowiedział, iż jest zdecydowany wypełnić warunki konwencji tangerskiej i z tego powodu nie może się zgodzić na

proponowane współdziałanie poza wodami stref neutralnych.

LONDYN, 16. lipca. (Pat). Electr. Comp. Korespondent „Times'a“ donosi z Tangeru, że 1200 kabyłów skoncentrowało się w pobliżu granicy strefy Tangeru naprzeciw obozu hiszpańskiego Rigala. Przypuszczają, że kabylowie planują przeprowadzenie ataku na strefę Tangeru.

#### Wywóz zboża z Rumunji.

BUKARESZT, 16. lipca. (Pat.) Orient Radio. Rada ministrów ustaliła dzisiaj postanowienie, co do obrotu zbożem, którego nadwyżka ponad potrzeby krajowe wyniesie co najmniej 60.000 wagonów. Wywóz będzie ułatwiony przez zniesienie opłaty wywozowej z 35.000 na 30.000 lei od wagonu. Dla innych płodów rolniczych dotychczasowe opłaty wywozowe pozostaną w mocy.

# Przed wyborem dyrektora teatrów lwowskich.

## I.

W ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazł się obecnie teatr lwowski po rezygnacji — a właściwie, jeśli się chce otwarcie i delikatnie powiedzieć — po nieładnym postępku p. Schillera, nie przydadzą się na nic jejemjady na temat tego, co się stało i co doprowadziło nasz teatr do obecnego stanu; ciągłe inkryminacje, a tem mniej zakulisowe intrygi nie posuwają sprawy naprzód, nie rozwiązują trudnego problemu. „Bezkrólewie“, jakie obecnie zapanało, wtrąciło teatr lwowski w stan największego chaosu, pożalowania godna jest zwłaszcza dola artystów, niewiedzących, co z sobą począć, wobec tego, że dotychczas niema odpowiedzialnego czynnika, któryby zajął się angażowaniem zespołu, i zawieraniem kontraktów. Brac aktorska wisí niejako w powietrzu, niepewna swego losu, przezważnie niemająca już możliwości w tak późnym terminie angażowania się na jakąkolwiek inną scenę. Do tego wszystkiego dołącza się zacięta walka o operę, której zniesienie wtrąca w beznadziejne położenie losy ponad stu rodzin. Reasumując, teatr lwowski przechodzi kryzys, — a obowiązkiem gminy jest nietylko zażegnać go w jak najkrótszym czasie, ale i znaleźć środki, któreby go wyprowadziły na drogę rozwoju.

Chodzi zatem przedewszystkiem o wybór dyrektora, na którym to stanowisku fikcyjnie rezydował p. Schiller przez dwa czy trzy tygodnie, a które porzucił dla lepszych — jak sądzi — widoków, otwierających się przed nim w Warszawie. Konkurs z terminem przerażająco krótkim został już rozpisany — i w tym krótkim terminie zgłosiła się pokaźna liczba kandydatów, co — jakby się zdawało — ułatwia wybór. W kwestji tej nie zabieram głosu, nie chcę wygłaszać kategorięcznego swiego zdania, ani wpływać w jakikolwiek sposób na komisję teatralną i Radę miejską; jedno tylko ośmielę się powiedzieć: miasto Lwów stoi na tym poziomie, że wśród siebie, wśród swoich przedstawicieli kultury i sztuki potrafi znaleźć odpowiedniego reprezentanta i propagatora sztuki teatralnej i nie potrzebuje szukać go w Warszawie, Bydgoszczy, czy Łucku.

W teatrze naszym nie działo się dobrze — to prawda. Dyrektor — jakikolwiek są jego uzdolnienia — nie jest w stanie opanować

wszystkich działów teatru, nie może równocześnie być czynnikiem decydującym w sprawach dramatu, opery i operetki. Zło stanu, który minął, polegało na tem, że jeden człowiek wziął na swe barki odpowiedzialność za wszystko i oczywiście nie mógł podołać temu zadaniu — jakby mu nie podołał żaden z nas. Wszędzie, we wszystkich poważnych teatrach europejskich dyrektor, obarczony z konieczności rozmaitemi funkcjami administracyjnej i technicznej natury, ma przydzielonego pomocnika literackiego, który czuwa nad doborem repertuaru i nad utrzymaniem ideowego jego charakteru, oraz pewnej linii wytyczonej, mającej świadczyć, że teatr, świadomy swych celów, dąży do realizacji pewnych artystycznych pomysłów, do ubrania w ciało pewnych koncepcji, wymykających się z pod szablonu.

U nas tego nie było — i stąd te częste nieporozumienia co w rezultacie doprowadziło do obecnej sytuacji.

Na opłakane stosunki, jakie panują, złożyło się wiele, bardzo wiele i teraz nie mam zamiaru rozwodzić się nad tem. Ale faktem, który stwierdzić trzeba, jest, że brakowało przewodniej myśli, wielkiej, głębokiej myśli, któraby była płomieniem ożywiającym, brakowało programu, apriorystycznie powziętego,

brakowało pewnej, określonej koncepcji. Teatr nie może mieć charakteru przedsiębiorstwa rozrywkowego, on ma zaspakajać najgłębsze pożądania psychy i intelektu; ma podnosić ku świetlanym regionom piękna, ma być rezonatorem tego wszystkiego, co się dokonywa na świecie w dziedzinie miłościwej sztuki.

Dzisiaj o dyrekturę teatru lwowskiego ubiega się szereg osobistości. Wygórowana ambicja i karierowiczowość wzięły się pod rękę, wyciąga się nawet walory polityczne, szuka się u tych i owych stronnictw, czy koterji poparcia. Jakże to byłoby smutne, gdyby nie było tak smutnie śmieszne!

Patrzę na to z uboższą i mam wrażenie, że po jakiś smakowity kasek wyciągają się rozmaite ręce. Jakżem szczęśliwy, że z tem wszystkim nie mam nic wspólnego. Że mogę tylko skromnie wypowiedzieć swą opinię, streszczającą się w pragnieniu, aby u steru teatru znalazł się człowiek, rozumiejący ważność swego stanowiska i odpowiedzialność, jaką za nie ponosi, człowiek, kochający teatr i skłonny współpracować z wszystkimi, którzy chcą (umilkam frazesów, od szeregu miesięcy powtarzanych w gazetach lwowskich) ożywić go, tchnąć wien myśl twórczą — niekoniecznie rewelacyjną.

Bo rewelacje są nieraz mistyfikowane.

ARTUR ĆWIKOWSKI.

## Rozpadnięcie się koalicji rządowej w Czechach.

### Ustąpienie socjalistów z rządu.

PRAGA. 16. lipca. Wczoraj zebrał się na narady klub socjalistycznych posłów i senatorów. Uchwalono, że klub w sprawie konfliktu rządu z Watykanem ma wytrwać na swem dotychczasowym stanowisku i domagać się załatwienia na drodze parlamentarnej wniesionego nagłego wniosku, odnoszącego się do wyjazdu nuncjusza papieskiego.

Uchwalono dalej, dla poparcia tego stanowiska blokować przedłożenie o reformie wyborczej. W konsekwencji tych uchwał udał się minister socjalistyczny. Stribrný do prezydenta ministrów i zgłosił swą dymisję.

Rada ministrów pod przewodnictwem Masaryka ma obradować nad wytworzoną sytuacją.

## Zbrojenia Rosji i Litwy.

WARSZAWA. 16. lipca. Od kilku dni nadchodzą z Rosji jakoteż z Litwy alarmujące pogłoski o gorączkowych zbrojeniach i przygotowaniach wojennych, zwróconych — jak się zdaje — przeciw Polsce. W gu-

berni mińskiej zmobilizowano dwie dywizje piechoty i powołano pod broń rocznik 1902. Na granicy litewskiej odbywają się przesunięcia wojskowe. Znajdujące się tam litewskie oddziały wojskowe sypią szańce i robią zasieki z drutu kolczastego.

W. RAORT.

## Bajka o człowieku, który odkrył prawdę.

(Ciąg dalszy.)

— Po co?...

— Jakto po co?... Takie doniosłe wynalazki przestają być własnością jednego człowieka, gdyż powinny być oddane ludzkości na własność! A co się stało z tym drugim twoim wynalazkiem?

— Darowałem go.

— Jakto darowałeś?...

— No, darowałem go na odpuście w Loreto pewnemu suchotniczemu żebrakowi do obracania korby w katarynce. Biedak był ciężko chory i kręcenie korby katarynki sprawiało wiele trudności. O, gdybyś był mógł widzieć radość tego biedaka, jak ocierając sobie zimny pot z wychudłej twarzy, klęczał przedemną i nazywał mnie Bogiem, kiedy zobaczył, że moje „perpetuum“ stałe mu obraca korbę katarynki!...

— Ależ to był zwyczajny idjotyzm z twej strony!

— Mylisz się, mój kochany! Czyż to nie wszystko jedno w jaki sposób zastosowałem praktycznie swój wynalazek?...

Ta wewnętrzna, konieczna potrzeba twórczości — to „coś“ skłaniające nas do wypowiedzenia się w pracy twórczej na zewnątrz, przeszło w me normalne fazy i okresy twórcze, ucieleśniając się w czyn... I cóż mi z tego w jaki sposób mój wynalazek zostanie praktycznie zastosowany?... Mój Boże, przecież

to wszystko jedno, czy moje „perpetuum“ obracać będzie turbiny młynów, koła rozpedowe maszyn w browarach, śmigła latawców bojowych, czy korbę katarynki!...

— Twojego rozumowania nie mógłbym nazwać logicznym, mój przyjacielu!

— Jak uważasz... Zresztą, wszystko to razem wzięwszy, funtu kłaków nie warte! Odkryłem bowiem donioślejszą rzecz i ta także przyniosła mi tylko zawód, rozczarowanie i zatracenie... Tak, zatracenie i śmierć!... Mówię o odkryciu Prawdy...

— Nie rozumiem cię Demokrycie!

Demokryt przez chwilę zdawał się drzeć, jak człowiek niesłychanie zmęczony i chory i po chwili ciągnął dalej:

Z Allahabat, gdzie studjowałem hygnozę i zagadkę spirytyzmu, przenieśliem się znowu do Paryża i zostałem asystentem prof. Lavoisiera w jego prywatnym laboratorium chemicznym. Ową legendarną Prawdę, którą szukałem daremnie po całym świecie, odkryłem wreszcie w laboratorium Lavoisiera, po długich latach pracy, przerastającej siły człowieka. Znalazłem ją wreszcie! Znalazłem, lecz nie jako postać, ideję, cel, utopję, czy drogę w życiu, ale jako związek chemiczny o składzie szarej substancji mózgu ludzkiego. Szukałem Prawdy i znalazłem ją!... Wyłoniła się moja utęskniona kochanka z odwiecznych mroków niebytu w retortcie, wolna od baniek powietrza, gazów, iłu konwenansów, brudu pożądań i kału potwornego egoizmu!...

— Zadzziwasz mię, Demokrycie!... A na czem-że polega twoje odkrycie?...

— Jest to chemiczne oddziaływanie pewnego preparatu chemicznego na system mo-

lekularny mózgu każdego człowieka. — Pod wpływem tego preparatu podlegają drobne molekuly mózgowe systematycznemu uporządkowaniu i zostają nasycone plazmą „veraloquenti“, utajoną w najtajniejszych komórkach ludzkiego organizmu. Świat naukowy do dziś jeszcze nie ma plazmy veraloquenti, a to co wypisywał ten stary bałwan prof. Cate-Machais o szarlatanerii prof. Demokryta Cyny, jest zwyczajnym paszkwilem nędznego nieuka.

Pod wpływem więc mego preparatu chemicznego zdołałem wydobyć z każdego organizmu przeszło 90.3 procent plazmy „veraloquenti“, która kieruje przez pewien czas systemem nerwowym i mózgiem danego osobnika, skłaniając go do wymawiania bezwzględnej prawdy. Człowiek, pod działaniem wynalezionego przezemnie preparatu, zostaje niejako opanowany plazmą „veraloquenti“ i musi prawdę mówić, bez względu na przyzwyczajenia, wiek, rasę, lub płeć. Doświadczenia dokonywane przezemnie w kilkudziesięciu wypadkach, wykazały, że tylko dziennikarze, kobiety i politycy są najodpowiedniejsi na działanie mego preparatu... A jednak i w tych wypadkach udało mi się osiągnąć względnie pomyślne rezultaty, bo 25 procent kobiet, 15 procent polityków i 0.001 procent dziennikarzy, pod działaniem mego preparatu poczęło mówić prawdę... Przyznaj, że to fenomenalne!...

— Czy wstrzyknięcie tego preparatu wywołuje u każdego takie zaburzenia fizjologiczne, jak u ciebie? Bo o ile się domyślam, to ty sobie dość często wstrzykujesz preparat...

(C. d. n.).

# Watykan przeciw Pradze.

(Korespondencja własna.)

PRAGA, 13 lipca.

Przed kilku dniami doniosły pisma, że nuncjusz papieski Marmaggi wyjechał z Pragi Czeskiej, a w odpowiedzi na to opuścił także poseł czeskosłowacki przy Watykanie Rzym, udając się do Pragi. Bezpośrednia przyczyna tych kroków obu dyplomatów, należy doszukiwać się w długim sporze, który trwa już kilka lat w sporze w którym Watykan zawsze podlega...

Czesi rozumieją, że zachłanny kler rzymski — ma na oku przede wszystkim interesy Rzymu, a nie swego narodu. Rozumieją, że zguba narodów, utrata samodzielności leży — w Rzymie. Czesi pamiętają, jak kler katolicki, szedł ręką w rękę z zaborcami, jak podczas wojny był antrofilski, jak przeszkadzał walce o Niepodległość. To też zaraz po uzyskaniu samodzielności państwowej. Czesi podnieśli pamięć reformatora antirzymskiego Jana Husa, do godności święta narodowego i iktąd święto 6 lipca obchodzone było b. uroczystości, a święciły je wszystkie instytucje państwowe i oficjalne.

Oczywiście, klerykali czescy każdego roku przed i po 6 lipca z tego powodu grozili przejściem do opozycji przeciwko rządowi ale mimo to, Komitet obchodu święta Husa, tego roku zaprosił prezydenta Republika Masaryka, prezesa Rady ministrów Szwehlę, oraz ministra Benesa do objęcia protektoratu tej uroczystości. Fakt ten wykorzystał nuncjusz papieski w Pradze i natychmiast po święcie Husa wyjechał z Pragi, zaś poseł czeskosłowacki przy Watykanie, wrócił także do Pragi.

Ta demonstracja papieża wywołała, rzecz jasna, dużo komentarzy w prasie krajowej i zagranicznej. Najżywiej zajmuje się sprawą tą prasa słowacka. Trzeba bowiem zrozumieć, że ludność słowacka jest nawskróś klerykalna, że stoi ona pod bezwzględny wpływem kleru rzymskiego. Ruch klerykalny w Czechosłowacji opiera się całkowicie o Słowacznę, oraz o Morawy, graniczące ze Słowacją. Stąd krzyki i narzekania klerykałów słowackich na husytyzm, jako na ruch antireligijny, stąd złorzeczenia posłów słowackich (ze stronnictwa księdza Hlinki) w Sejmie praskim, i ich groźby, iż wybuchnie wojna domowa.

W rzeczywistości sprawy te nie przedstawiają się tak groźnie, jak ich maluje prasa klerykalna w Czechosłowacji. Bo wyjazd nuncjusza papieskiego z Pragi nie był wcale ani dla społeczeństwa, ani dla rządu czeskosłowackiego niespodzianką. Wszak już w lutym br. domagali się socjaliści w Sejmie czeskim odwołania posła czeskiego z Watykanu i wyjazdu nuncjusza. Były bowiem poszlaki, że był w zмовie z autorem osławionego listu pasterskiego biskupowi słowackich, zakazującego udzielenia absolutorium wiernym katolickim należącym do partji socjalistycznej. Ale wówczas udało się Benesowi sprawę załagodzić. Obecnie nuncjusz, którego grunt pod nogami dawno już palił, skorzystał z pierwszej sposobności i opuścił Pragę. Społeczeństwo czeskie odczekało. Prądy antirzymskie są tu bowiem bardzo silne. Ani rząd nie wyciągnie z tego żadnych konsekwencji, bo mu na Rzymie nic nie zależy. Wszak wbrew życzeniu papieża, rząd parceluje dobra kościelne, wbrew szalonym protestom klerykałów rząd usunął ze szkół naukę religji (nawet ze szkół początkowych!), a religja jest przedmiotem nieobowiązkowym. — Poza to istnieje już od paru lat projekt ustawy

o rozdziale kościoła od państwa, szkoły wyznaniowe są zniesione, zaś o konkordacie z Watykanem nikt tu słyszeć nie chce. Jak widzimy, Praga niewiele sobie robi z Rzymu...

Toteż krzyki prasy klerykalnej o rozłamie wśród społeczeństwa czeskosłowackiego, należy przyjąć z wielką rezerwą. Faktem bowiem jest, że większość Czechów jest przeciwko Rzymowi, zaś niegramotny lud słowacki, wiodzony za nos przez księży rzymskich, nie zdaje sobie sprawy do jakich celów używają go jego „opiekunowie“. Lud ten podlega klerowi podobnie, jak lud polski w Poznańskim... Demokracja Watykanu przeciwko Pradze ma znaczenie poważne: Rzym chce zastraszyć demokrację europejską, chce jej ponownie narzucić swoje pięta, nie chce dopuścić do rozwijania się myśli wolnej, nieskrępowanej. Do tego demokracja dopuścić nie śmie. Dziś już minęły czasy inkwizycji, dziś już nikt nie boi się groźb Rzymu i jego slugusów.

Wyjazd nuncjusza zapewne przyczyni się do wyjaśnienia stosunków wewnątrz tutejszej Republiki, przyczyni się do uzdrowienia stosunków politycznych. Miejmy nadzieję, że demokracja czeska nie przestraszy się pustych groźb, że nie pójdzie na żadne kompromisy ze zgniłym Rzymem, lecz wytrwa na drodze walki o postęp, o myśl wolną.

Adam Wełtawski.

## Groźba wielkiego strejku w górnictwie angielskim.

LONDYN. 16. lipca. Reuter. W Izbie gmin oświadczył premier Baldwin, że rząd postanowił mianować komisję śledczą, dla zbadania przyczyn kryzysu w górnictwie.

LONDYN. 16. lipca. Wolff. Właściciele kopalń, wyrazili gotowość rokowania z górnikami w sprawie nowej umowy cennikowej, zaznaczyli jednak, że nie cofną wypowiedzenia dotychczasowej umowy.

### Kongres górników angielskich.

LONDYN. 16. lipca. Wczoraj otworzono w Scarborough doroczną konferencję górnich związków zawodowych. Zjawilo się około 200 delegatów, zastępujących 800.000 robotników.

Przewodniczący Herbert Smith oświadczył między innymi, że spodziewa się iż pracodawcy spotkają się ze zwartą opozycją wszystkich angielskich Zw. Zawodowych. Nacjonalizacja kopalń, narzuci się niebawem jako nieunikniona konieczność, aby uratować przemysł od ruiny. Obecnie na czterech angielskich górników jest jeden bezrobotny, a z trzech pozostałych dwaj nie zarabiają nawet 40 szylingów tygodniowo.

Pewien delegat z Yorkshire zaproponował, aby z rozpoczęciem strejku górników angielskich zastrejkowali solidarnie wszyscy górnicy świata. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

## Benito Mussolini.

### Przyczynę do historii renegata socjalizmu.

Wszelkie dane wskazują, że faszyzm włoski ma się ku końcowi. Wraz z faszyzmem zniknie z widowni historycznej także postać dyktatora włoskiego i wodza faszyzmu. Jest więc na czasie zapoznać robotnika polskiego z historją rozwoju tego — najgorszego typu renegata, który dzięki nadzwyczajnej konjunkturze, zrobił bajeczną karierę. Materiały do tego szkicu zaczerpnęliśmy z pierwszej ręki, w pierwszym rzędzie użytkowaliśmy prasę socjalistyczną i inne wydawnictwa włoskie z lat ubiegłych.

Obecny dyktator włoski, urodził się przed 42 laty, 29. lipca 1883 jako syn kowala w biednej okolicy górskiej Forli-Predappio. Ojciec był czynnym członkiem partji socjalistycznej i agitatorom w początku powstawania ruchu socjalistycznego we Włoszech.

Po ukończeniu seminarjum nauczycielskiego, objął posadę nauczyciela w szkole elementarnej, ale wytrzymał tylko jako nauczyciel jeden rok

### W SZWAJCARJI.

Awanturniczo usposobiony, anarchizujący młodzieniec w roku 1902, mając lat 19 powędrował do Szwajcarji. W miastach szwajcarskich Yverdon i Lozanna pracował jako zwykły robotnik dzienny, jako murarz, trałgarz, i robotnik drogowy. W tym okresie — jak sam opisuje — żył w skrajnej nędzy, niejednokrotnie zmuszony był zebrać chleba, i

spiać w rowie ulicznym. Nie mogąc na żaden sposób wyżyć w Szwajcarji, wrócił do matki do Włoch. W domu rozpoczął karkołomną hurrarewolucyjną agitację socjalistyczną na własną rękę i ścigany przez władze włoskie uciekł powtórnie do Szwajcarji.

W Szwajcarji wędrował z miasta do miasta. Był krótki czas w Luternie, później w Bernie i okręgu genewskim. W miasteczku Anemasse spotkał się z włoskim emigrantem Donatini i obaj postanowili założyć wydawnictwo międzynarodowego czasopisma socjalistycznego. Plan ten nie przyszedł do skutku, ponieważ Mussolini, który do dziś dnia pojęcia nie ma o teorii naukowego socjalizmu, wtedy zaledwie powierzchownie znał kilka broszur agitacyjnych. Postanowił wtedy przenieść się do Genewy, celem gruntownego studjowania marksizmu.

Szwajcarska policja posadzała wtedy Mussoliniego o anarchizm. Mussolini bronił się zaciekle przed tym zarzutem, podkreślając że należy do szwajcarskiej i włoskiej partji socjalistycznej, zajmując tam skrajne radykalne stanowisko.

Na zjeździe partyjnym szwajcarskiej S. D. w Zurychu, wniósł do każdego punktu porządku dziennego własne ultralewicowe rezolucje, które odpowiadały ówczesnym warunkom, jak pięść do nosa. Wszystkie zostały odrzucone. Później współpracował w socjalistycznej „Avanguardia“ i „Avvenire del Lavoratore“, jakoteż dopisywał do wychodzącej w Nowym Yorku włoskiej gazety socjalistycznej „Proletario“.

W Luternie i Bernie policja szwajcarska go kilkakrotnie zaarrestowała, ale dla braku

dowodów zwolniła.

Jednakowoż w lipcu 1903 r. władze kantonu Berna, a z wiosną 1904 r. policja genewska wydalila go z Szwajcarji. Gorzko oskarżał wtedy „rewolucjonista“ Mussolini w prasie socjalistycznej republikę szwajcarską za nietolerancję, pisząc, że go wydalili jedynie dlatego, że jest republikaninem i socjalistą i ułdał się w poszukiwanie nowego azylu. Nie śniło się wtedy naszemu dyktatorowi, że 18 lat później — on będąc przy władzy — nie wobec obcokrajowców, ale wobec własnych obywateli będzie tak dalece nietolerancyjnym, że nietolerancja szwajcarska rajem się okaże w porównaniu z tem, co wyprawia we Włoszech obecnie Mussolini. Rząd szwajcarski wydalil wtedy obcokrajowca Mussoliniego poza granice państwa, premier Mussolini zaś wyprawia dziś niewygodnych sobie obywateli włoskich na. łono Abrahama, jak to było z Mat. teotim i w niezliczonych innych wypadkach.

### W AUSTRJI.

Z Szwajcarji udał się do Trjestu, będącego wówczas jeszcze pod zaborem austriackim.

W mieście tem wydawał Cesare Battisti, poseł do parlamentu austriackiego (zginął na szubienicy podczas wojny, powieszony na mocy wyroku sądu wojennego Austriaków) włoski organ socjalistyczny „Popolo“.

Mussolini wstąpił do redakcji, głosząc na łamach tego pisma nieubłaganą walkę klerykalizmowi i absolutyzmowi habsburskiemu, za co powędrował kilkakrotnie do więzienia austriackiego.

C. d. n.

**Przypomina się Członkom „Ludowego Spółdzielczego Tow. Wydawniczego“, że udział w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia wynosi 25-- zł. i musi być do 3 miesięcy uzupełniony. Po tym terminie wszyscy, którzy nie uzupełnią udziału, zostaną z listy członków wykreśleni.**

## Nowiny z dnia.

Lwów, 16 lipca

**KONFISKATA „DZIENNIKA LUDOWEGO“.** Nr. 159 „Dziennika Ludowego“ został skonfiskowany za artykuł p. t. „Czem jest prowokacja“.

**AKTORZY GŁODUJA.** Na bezkrolewiu teatralnym wywołanem przez lekkomyślny postępek niedoszłego dyrektora p. Schillera najgorzej wychodzą artyści. Nie wypłaca się im gaż. Ostatnio Zarząd teatru rozdziela pomiędzy aktorów kariki na obiady u p. Róży Fliesse-rowej. Ładne stosunki.

**BANK ROLNICZY PROSTUJE.** Odnośnie do naszej notatki omawiającej stosunki w tymże banku, przysłano nam nast. wyjaśnienie:

Dmytro Hawrych wzgl. Hawrysz był już kilkakrotnie wydalany z pracy z powodu wywoływania awantur, pogroźek pod adresem kierownika i t. d. Co się tyczy zatrzymywania płacy to twierdzenie to polega na pożałowania godnym nieporozumieniu (?) gdyż żądania robotników były traktowane w Banku z daleko idącą względnością. Dowodem na to sam Hawrych, któremu bez żadnych sprzeciwów wypłacono należność przy odejściu.

Tyle Bank rolniczy.

**ARESZTOWANIE SPRAWCY ŚMIERTELNEGO PRZEJECHANIA.** Wczoraj przedpołudniem aresztowała policja inż. Zbigniewa Dunikowskiego, który w ub. środę spowodował śmierć woźnicy Iwana Danyłowa, w skutek przejechania go autem w ul. św. Zofii. Aresztowanego odstawił do więzienia sądowego. Śledztwo wykazało, że aresztowany usiłował zbiedz po zabójstwie swej ofiary. St. przodownik Kowalski zdołał jednak zmusić uciekającego do zatrzymania się, poczem odprowadzono go do policji.

**ROZSTRZELANIE BANDYTÓW.** W ub. środę o godz. 6.25 wieczorem rozstrzelano w Przemysłu dwóch bandytów Walentego Grocholskiego i Michała Maczuga, skazanych na karę śmierci przez sąd doraźny w Przemysłu.

Byli to ostatni członkowie szajki Mitkowskiego.

**SAMOBÓJSTWO Z POWODU SPRZENIEWIERZENIA.** W Urzędzie śledczym P. P. toczą się dochodzenia przeciw Leonowi Horbaczewskiemu, zam. przy ul. Józefa pod l. 8, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 4.000 zł. na szkodę biura węglowego Mikuszewskiego przy ul. Kilińskiego l. 3, w której to firmie H. był kilkuletnim pracownikiem. Wczoraj o godz. 7.35 Horbaczewski z powodu tych dochodzeń strzelił do siebie w ubikacji ustępowej swego mieszkania. Gdy domownicy nadbiegli na odgłos strzału denat już nie żył.

**WALA SIĘ SUFITY.** W mieszkaniu Jana Chmiela przy ul. Leśnej pod l. 4, spadła część sufitu, na szczęście nie kontuzjując mieszkańców. O wypadku powiadomiono Miejski urząd budowlany.

**ARESZTOWANIE ZA WYMUSZENIA.** Michał Bartkowski, student uniwersytetu, został zwolniony z posady referenta pomocniczego Inspektoratu Skarbowego III. dzielnicy. Wspomniany, korzystając z pozostawionej mu legitymacji urzędowej, pod pozorem przeprowadzania kontroli u rozmaitych kupców wymuszał rozmaite kwoty pieniężne. Pomysłowego młodzieńca aresztowała policja.

**CZASZKA LUDZKA W MAGISTRACKIM WÓZKU NA ŚMIECIE.** Inż. Stanisław Kowalski doniósł policji, że koło szkoły im. Konarskiego w ul. L. Sapichy w miejskim wózku leżała na śmieciu stara pozółkła ludzka czaszka. Czaszkę tę ktoś zabrał przed przybyciem funkcjonariusza policyjnego.

Prawdopodobnie pochodziła ona z cmentarza Grodeckiego, gdzie przeprowadzane są obecnie roboty ziemne.

**ARESZTOWANIE POD ZARZUTEM DWUKROTNEGO PODPALENIA DOMU.** Policja aresztowała 31-letnią Helenę Zygmuntofską, zam. przy ul. Zamkowej pod l. 9, pod zarzutem dwukrotnego usiłowanego podpalenia dachu tejże realności. Powodem podpalenia miała być rzekomo zemsta przeciw Konstantemu Szerszonowi, zam. w tej samej realności, z którego to rodziny aresztowana żyje od dłuższego czasu w niezgodzie.

**WOLI ŚMIERCI NIŻ OGRANICZENIE WOLNOŚCI OSOBISTEJ.** 27-letnia Róża E., osadzona w aresztach policyjnych ze „względów sanitarnych“, usiłowała wczoraj przedpołudniem struć się sublimatem. Lekarz Pogotowia rat. przepłukał desperatce żołądek, poczem odwieziono ją do szpitala.

**Z KRWAWEJ KRONIKI.** Bracia Kazimierz i Karol Weberowie, zam. w Zniesieniu, napadli wczoraj w ul. Żółkiewskiej na przechodzącą Romana Szalewicza, którego ciężko pobili i zranili na głowie.

Izydor Sass, preklarz i przakupiec Munich Blumenfeld pobili się ze względów konkurencyjnych w ogrodzie Kościuszki przyczem poranili się wzajemnie w głowy.

Na rogatce Grodeckiej nieznaną przemytnicę pobili i zranili w rękę Władysława Gadęzowskiego, strażnika akcyzowego.

Wszystkim udzielono pomocy w Pogotowiu rat.

**CHCIAŁA UMRZEĆ W ULICY Tatarskiej.** Wczoraj wieczorem zaalarmowano Pogotowie rat., że w wspomnianej ulicy zastrzeliła się jakaś kobieta. Zastano tu wjąca się w bóla 22-letnią kobietę, która nie chciała podać swego nazwiska. Jak stwierdzono zażyła ona 3 pastelki sublimatu, które popiła jodyną. Na szczęście przed zamachem na życie spożyła desperatka suty posiłek, co zapobiegło szybkiemu działaniu trucizny.

Po przepłukaniu żołądka pozostawiono ją w szpitalu.

**POZAR W WOJSKOWYM MAGAZYNIE BIELIZNY.** Wczoraj popołudniu zaczęła palić się bielizna złożona w jednym kącie w pracowni krawieckiej znajdującej się w magazynie wojskowej bielizny przy ul. Zyblikiewicza pod l. 33. Gryzący dym nappełnił dużą salę i uniemożliwił akcję ratunkową obecnym w budynku robotnikom. Dopiero przybyły oddział straży pożarnej, pod kierownictwem instruktora Łobozewicza, dotarł do tlejących się szmat i ogień ugasił. Powodu zapalenia się tej bielizny nie zdołano na razie ustalić.

### Komunikaty.

× **KOMISJA INFORMACYJNA CZWARTEGO ZJAZDU LEGJONISTÓW POLSKICH** będzie urzędowała od dnia 7. sierpnia b. r. od godz. 12 w poł. do dnia 9. sierpnia do godz. 12 w poł. na wszystkich dworcach kolejowych w Warszawie. Komisja ta będzie wydawała karty uczestnictwa, oraz udzielała wszelkich informacji.

### Sprawy partyjne.

\* **SKŁAD O. K. R. P. P. S** we Lwowie na rok bież. przedstawia się następująco: przewodn. Jan Szezyrek; zast. przewodn. Kornel Żelazkiewicz, dr. S. Hersztal, St. Talarek; sekret. B. Skalak, zast. St. Dziurzyński; skarbnik M. Sokołowski, zast. Z. Nowakowski.

\* **SEKRETARJAT PARTJI** czynny od godz. 10 — 1 po poł. i od 4 — 7 wieczorem w lokalu ul. Sykstyńska 21 II.

Przypomina się towarzyssom, że zaleganie z podatkiem partyjnym dłużej ponad 3 miesiące pociąga za sobą utratę praw członka partji. Uprasza się przeto o wpłacanie podatku bądź wprost w sekretarjacie bądź też u mężów zaufania.

### Międzynarodowa konferencja w sprawie chińskiej.

**WASZYNGTON.** 16. lipca. (Pat.) Departament stanu, jest już jak się zdaje zdecydowany zwołać międzynarodową konferencję w sprawach chińskich, możliwie w najbliższym terminie. Jak słyhać prezydent Coolidge jest zdania że przedmiotem konferencji powinien być kwestje celne, sprawa eksterytorjalności i wszystkie inne sprawy wynikające z układu waszyngtońskiego.

### Placówka angielska na Bałtyku.

#### Podstawa operacyjna floty przeciw Rosji.

**BERLIN.** 16. lipca. (Pat.) „Deutsche Allg. Zeitung“ donosi z Rygi, że poseł sowiecki w Rydze ogłosił komunikat, w którym podaje, że rząd angielski zawarł z estońskim ministrem spraw zagranicznych układ, wedle którego Anglja będzie miała prawo obwarowania wyspy Oesel dla własnych celów. Estonia zaś zatrzyma nadal suwerenność nad tą wyspą.

**WIEDEŃ.** 16. lipca. (Pat.) „Neue Fr. Presse“ donosi z N. Yorku. Dzierżawa estońskich wysp Dago i Oesel jest już wedle tu. doniesień faktem dokonany. Estonia zatrzymała formalną suwerenność nad temi wyspami, Anglja zaś ma prawo zakładania na wyspach stacji morskich wznoszenia fortyfikacji i eksploatacji w Izbie, oświadczył, iż jest możliwy kompromis, między klubami, reprezentującymi demokrację polską, a reprezentantami interesów ludności ukraińskiej i białoruskiej, co do spornych punktów.

### Socjaliści polscy o dezyderatach mniejszości słowiańskich.

Tow. poseł Niedziałkowski zapytany, jakie stanowisko zajmuje klub socjalistyczny w sprawie dezyderatów mniejszości słowiańskich, na te ustawy o parcelacji i osadnictwie, które spowodowały wczorajsze zajścia w Izbie, oświadczył, iż jest możliwy kompromis, między klubami, reprezentującymi demokrację polską, a reprezentantami interesów ludności ukraińskiej i białoruskiej, co do spornych punktów.

Liczymy — mówił tow. Niedziałkowski — że reprezentanci Ukraińców i Białorusinów, zmierzając do realnego załatwienia swych postulatów w dziedzinie osadnictwa i dóbr martwej ręki, zgodzą się na propozycje porozumienia, nie dając się używać za narzędzie dla obcych kombinacji komunistycznych. Kombinacje te bowiem — kończył tow. Niedziałkowski — mają na celu nie uwzględnienie realnych potrzeb mniejszości słowiańskich, lecz rozbijanie państwowości polskiej.

### Minister Skrzyński w Ameryce.

**NOWY YORK.** 16. lipca. (Pat.) Prasa amerykańska wyraża wielkie zadowolenie z powodu przybycia min. Skrzyńskiego. Minister uda się do Swamp Scott aby złożyć prez. Coolidge'owi pozdrowienia w imieniu narodu polskiego.

### Przesilenie gabinetowe w Czechach.

**PRAGA.** 16. lipca. (Pat.) Cz. b. p. W sprawie konfliktu z Watykanem socjaliści czechosłowaccy zgodzili się na wytyczne, które zaproponował dr. Benesz i prezydent ministrów. Natomiast inne partje koalicyjne nie mogły przeforsować swych postulatów dotyczących tego konfliktu wobec czego minister Stribny podał się do dymisji. Niewiadomo, jego ustąpienie.

### Opozycja pletnuje zbrodnię Mussoliniego.

**RZYM.** 16. lipca. (Pat.) Komitet opozycji awentyńskiej ogłosił oświadczenie, w sprawie procesu wytoczonego senatorowi de Beno, który zaznacza, że proces ten dostarczył, dostatecznej ilości dowodów stwierdzających, że rząd obecny jest odpowiedzialny za śmierć Matteottiego. Z tego powodu opozycja podejmuje dalszą walkę przy użyciu wszelkich środków.

### Strasza powódź w Korei.

**BERLIN.** (Pat.) 16. lipca. Wedle doniesienia Berl. Tageblattu z Waszyngtonu w Korei postąpiło życie wskutek powodzi przeszło 3 tysiące osób.







Za wiersz. milm. 1 szpaltowy zwykle za tekstem  
Zł. — 12. Nadesłane Zł. — 36, w tekście Zł. — 60.

## OGŁOSZENIA

Na 1-ej str. Zł. — 70 Drobne ogł. za słowo Zł. — 10  
Komunikaty Zł. — 48, zamiejscowe o 25%, drożej.

# WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO im. OSSOLIŃSKICH

POLEGA NAJNOWSZE PUBLIKACJE:

700—2

**Badecki Karol Dr.:** Literatura mieszczańska w Polsce XVII w., wydanie wytworne . . . . . Zł. 60 —

**Józefowi Kallenbachowi** ku uczczeniu czterdziestolecia pracy naukowej — dawni uczniowie . . . . . Zł. 2—

**Kleiner Juliusz:** O Panu Tadeuszu, książce budującej . . . . . Zł. 1:20

**Kowalski Tadeusz:** Turcja powojenna — z 39. rycinami na 30. tablicach . . . . . Zł. 8—

**Rabska Zuzanna:** Magja książki, wydanie luksusowe . . . . . Zł. 14—

**Sierpiński Wacław Dr.:** Funkcje przestawialne analityczne, wykłady uniwersyteckie . . . . . Zł. 6—

**Skwarczyńska Stef.:** Ewolucja obrazów u Słowackiego . . . . . Zł. 8—

**Wojciechowski Konst.:** Werter w Polsce. Wyd. II. Egz. num. . . . . Zł. 10—

W najbliższych dniach ukaże się:  
**Hartleb K. i Gawlik M.:** Kultura Pol-  
ski. (Wypisy źródłowe). Dla użytku  
szkół średnich . . . . . Zł. —

**DO NABYCIA** w Księgarniach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich: we Lwowie, pl. Halicki 12-a,  
w Warszawie, ul. Nowy Świat 1, 69 — oraz we wszystkich Księgarniach.

## MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI we Lwowie, Wałowa 9 (Gmach własny)

Telefony: Dyrekcji 2—75, Biura 25—50

Konto w P. K. O. Warszawa Nr. 59.914

Stan rachunków z dniem 30 czerwca 1925 roku:

Wyszczególnienie	zł	Wyszczególnienie	zł
Kasa . . . . .	69.242'68	Wkłádki oszczędn. i R-ki bieżące . .	3,173.827'98
Pożyczki hipoteczne i komunalne . . .	121.863'56	Reeskont weksli . .	275.351'16
Weksle . . . . .	2,881.939'13	Odsetki i prowizje .	262.659'64
Efektu fund. obro- towego . . . . .	151.623'76	Fundusz waloryzac.	212.358'60
Nieruchomości . .	230.461'60	Fundusz rezerwowý	274.803'41
Inwentarz biurowy .	4.061'01		
Zaliczki Oddz. Za- stawniczego . . .	138'433—		
Różni dłużnicy . .	199.602'66		
Odsetki wypłacone .	16.286'48		
Płace i ogólne kosz- ta administracji .	85.485'99		
<b>Razem</b>	<b>4,199.000'79</b>	<b>Razem</b>	<b>4,199.000'79</b>

Za wkłádki i ich oprocentowanie w Miejskiej Kasie Oszczędności we  
Lwowie, ręczy Gmina miasta Lwowa. 16—1

## NA DŁUGOTERMINOWE RATY

UBRANIA męskie ang., kamgarn., gabard kraj. i zagr.  
Olbrzymi wybór SPODNI. RAGLANY zagr. PŁA-  
SZCZE GUMOWE. PŁASZCZE DAMSKIE ryp-  
sowe i angielskie. KOSTJUMY i t. d. 673

Sprzedaje o 45% taniej niż wszędzie

MAGAZYN KONFEKCIJ MĘSKIEJ I DAMSKIEJ

## TABAK i SKA

Lwów, ŁYCZAKOWSKA 8.

Wykonuje się również zamówienia na miarę w przeciągu 48 godz.

### PRZEZNACZENIE!

**Poznaj siebie.** Kim jesteś?  
Kim być możesz? Szyller-Szkolnik  
Psycho-grafolog Autor prac nauko-  
wych określa charakter, zdolności,  
zalety i wady. Nadesłaj charakter pi-  
sma swój, lub zainteresowanej osoby,  
napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler,  
żonaty, wdowiec, ile osób naj-  
bliższej rodziny, otrzymasz naukową  
szczegółową analizę charakteru, okre-  
szenia ważniejszych zdarzeń życio-  
wych, odpowiedzi na szereg zada-  
nia, również horoskop, ułożony  
przez słynne médium M-lle Evigny.  
Analizę — horoskop wysyłamy po  
otrzymaniu trzech złotych. Osobiście  
przyjmuje dwunasta — siódma. Do-  
świadczenia naukowe Szyllera-Szkol-  
nika zaszczycone chwalebnyimi proto-  
kółami naukowych towarzystw War-  
szawy, świdectwami najwybitniej-  
szych powag świata lekarskiego. —  
Adres: 689—3

Warszawa,

Psycho-grafolog  
Szyller-Szkolnik,  
Piękna  
dwadzieścia pięć.

Inserujcie  
w „DZIENNIKU  
LUDOWYM“

*Herbata  
Piedla*

LWÓW · RUTOWSKIEGO · 3

### Samochody amerykańskie ESSEX

Sześciocylindrowe 17/40 HP doskonale sprężynowane,  
duże opony balonowe, zużycie benzyny 10 litr. na 100  
klm. Z najbardziej nowoczesnym wyposażeniem tech-  
nicznym w cenie 1,700 dolarów amerykańskich na  
dogodnych warunkach wprowadza 695—2

„CYCLECAR” Lwów,  
Romanowicza 9

### MOTOCYKLE angielskie

„FRANCIS-BARNETT“ 693—2

Bez wentyli, oliwienia ani magneto trzy biegi Kick-  
starter, oświetlenie elektryczne w cenie od 1000 zł.  
na dogodnych warunkach wprowadza

„CYKLECAR“, Lwów, Romanowicza 9.

JÓZEF PIŁSUDSKI

## MOJE PIERWSZE BOJE

WSPOMNIENIA SPISANE W TWIERDZY  
MAGDEBURSKIEJ.

CENA 6 zł. 50 gr.

poleca

„KSIĘGARNIA LUDOWA“  
LWÓW, UL. SZAJNOCHY L. 2.